

Tadeusz Borutka

Spółeczna rola proboszcza w parafii

Seminare. Poszukiwania naukowe 20, 343-356

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. TADEUSZ BORUTKA

SPOŁECZNA ROLA PROBOSZCZA W PARAFII

WPROWADZENIE

Podejmując, jakże aktualne dzisiaj, zagadnienie społecznej roli proboszcza w parafii, już na samym początku należy przypomnieć, iż samo pojęcie „roli społecznej” nie jest jednoznacznie rozumiane i definiowane w socjologii. Najczęściej uważa się je za odpowiednik pojęcia *status*, tzn. stanowiska, pozycji społecznej i określa się je jako rodzaj i sposób, w jaki dane stanowisko społeczne jest przez jego nosiciela przyjmowane, utrzymywane, a także w jaki sposób wypełnia się związane z nim obowiązki¹.

Niektórzy łączą z tym pojęciem nie tylko zespół zobowiązań, ale i uprawnień, jakie wynikają z zajmowanego stanowiska społecznego. Znajdują się wreszcie i tacy, którzy pojęcie roli określają w odniesieniu do pewnego układu społecznego i rozumieją je jako zespół czynności wykonywanych w ramach tegoż układu, bądź też zespół funkcji spełnianych przez określoną instytucję społeczną lub pozycję społeczną w odniesieniu do całości układu. W takim ujęciu rozróżnia się rolę wykonywaną od roli oczekiwanej. Obie te role powinny się ze sobą łączyć. Można spełniać rolę formalnie (zgodnie z przepisami prawa odnoszącego się do stanowiska zajmowanego przez daną osobę w grupie społecznej) albo nieformalnie (ze względu na autorytet i faktycznie spełnianą funkcję społeczną, a także ze względu na konkretną ocenę roli danej osoby w grupie)².

Aby jednak całościowo ukazać społeczną rolę proboszcza, należy najpierw – z punktu widzenia prawa kanonicznego – spojrzeć na rolę, jaką winien spełniać proboszcz w parafii, w dalszej zaś kolejności – podjąć socjologiczną analizę duszpasterskiego wymiaru tej roli, a na końcu zastanowić się nad kwestią autorytetu proboszcza.

¹ H. Schoeck, *Kleines Soziologisches Wörterbuch*, Freiburg 1969, s. 283.

² J. Majka, *Sociologia parafii*, Lublin 1971, s. 173.

1. FUNKCJA PROBOSZCZA W ŚWIETLE PRAWA KANONICZNEGO

W świetle prawa kanonicznego: „Proboszcz jest własnym pasterzem zleconej sobie parafii, podejmującym pasterską troskę o powierzoną mu wspólnotę pod władzą biskupa diecezjalnego. Powołany jest do uczestnictwa w posłudze Chrystusa, ażeby dla tejże wspólnoty wykonywał zadania nauczania, uświęcania i kierowania, przy współpracy także innych prezbiterów i diakonów oraz niosących pomoc wiernych świeckich, zgodnie z przepisami prawa”³.

Proboszczem może zostać osoba mająca święcenia kapłańskie. Ponadto kandydat na to stanowisko winien odznaczać się „zdrową nauką i dobrymi obyczajami, gorliwością pasterską oraz innymi cnotami, jak również przymiotami, wymaganymi, czy to prawem powszechnym czy partykularnym, do kierowania parafią”⁴. Proboszcz powinien także cieszyć się stałością i dlatego powinien być mianowany na czas nieokreślony⁵. Nie oznacza to jednak stałości bezwzględnej ani nieusuwalności. Stałość ta ma jednak z punktu widzenia społeczno-duszpasterskiego doniosłe znaczenie, gdyż odpowiada wspólnotowemu charakterowi Kościoła, także w jego wymiarze partykularnym.

Podstawą władzy i funkcji proboszcza w parafii nie jest wybór, lecz misja. Parafia nie jest bowiem samodzielną społecznością, lecz częścią Kościoła i dlatego władza proboszcza i jego posłannictwo zostały mu powierzone przez Kościół, a ściślej mówiąc – przez biskupa diecezjalnego. Cała więc jego posługa jest działaniem w służbie Kościoła i winna być wypełniana w ścisłej jedności z biskupem diecezjalnym.

Jako pasterz i rządcą parafii ma on trojakiemu rodzaju władzę: jurysdykcję zewnętrzną sakramentalną i pozasakramentalną; władzę ojcowską (*potestas domestica*) czuwania nad wiernymi i pouczenia ich (napominania) oraz władzę administrowania parafią, prowadzenia dzieł miłosierdzia, nadzoru nad stowarzyszeniami i bractwami religijnymi.

Pierwszy rodzaj władzy wyraża się w jego wyłącznym prawie do kierowania kultem liturgicznym, a nawet do wyłącznego wykonywania pewnych aktów kultu i udzielania niektórych sakramentów świętych. Funkcje specjalnie powierzone proboszczowi to: udzielanie chrztu, udzielanie sakramentu bierzmowania osobom znajdującym się w niebezpieczeństwie śmierci, udzielanie Wiatyku i namaszczenie chorych, asystowanie przy zawieraniu małżeństw i błogosławieniu małżeństw, odprowadzanie pogrzebów, święcenie źródła chrzcielnego w okresie wielkanocnym, prowadzenie procesji poza kościołem oraz dokonywanie uroczystych poświęceń poza kościołem, bardziej uroczyste sprawowanie Eucharystii w niedziele i święta⁶.

³ Tamże, kan. 519.

⁴ Tamże, kan. 521.

⁵ Tamże, kan. 522.

⁶ Tamże, kan. 530.

Ponadto proboszcz jest zobowiązany troszczyć się, by w parafii głoszone było nieskażone słowo Boże. Ma zabiegać o to, by wierni byli właściwie o prawdach wiary pouczeni, zwłaszcza przez głoszenie homilii w niedzielę i święta nakazane oraz przez nauczanie katechetyczne⁷. Troszczy się o sprawowanie Eucharystii, o to, by wierni wzmacniali się przez pobożne uczestniczenie w sakramentach, a zwłaszcza często przystępowali do Komunii świętej i sakramentu pokuty i pojednania. Stara się także o rozwój życia modlitewnego w rodzinach oraz świadome i czynne uczestniczenie wiernych w liturgii. On też kieruje liturgią w parafii i czuwa nad tym, by nie wkradły się do niej nadużycia⁸. Prawo kanoniczne domaga się ponadto stałej duchowej więzi z parafianami, wyrażającej się w obowiązku modlitwy za nich (msza św. za parafian), w łączności kultowej, a zwłaszcza w stałym dawaniu słowem i czynem świadectwa Chrystusowi⁹.

Proboszcz powinien także, wypełniając jak najlepiej funkcję pasterza, starać się o poznanie wiernych powierzonych jego pieczy. Winien zatem nawiedzać rodziny, uczestniczyć w troskach wiernych, zwłaszcza w ich niepokojach i smutkach. Ponadto powinien umacniać ich w wierze. Powinien wspierać wielkodusznie chorych, umierających, a także biednych, samotnych, wygnańców i wszystkich przeżywających trudności. Wspierać winien w trudnym dziele wychowawczym wszystkich rodziców¹⁰.

Proboszcz jest zobowiązany popierać udział wiernych w misji Kościoła, popierając i wspomagając ich udział w stowarzyszeniach o celach religijnych. Winien troszczyć się, by wierni angażowali się w życie wspólnoty parafialnej, czuli się członkami diecezji i Kościoła powszechnego¹¹.

Aby jednak mógł wszystkie zadania spełnić jak najlepiej, ma on obowiązek rezydencji w parafii¹². To zobowiązuje go jednak do prowadzenia ksiąg parafialnych – rejestrów osób ochrzczonych, zawartych małżeństw, zgonów, a także sporządzania innych ważnych dokumentów, zgodnie z przepisami władzy kościelnej¹³.

2. ZADANIA DUSZPASTERSKIE PROBOSZCZA W UJĘCIU SOCJOLOGICZNYM

Po przypomnieniu podstawowych powinności każdego kapłana, w tym szczególnie kapłana zarządzającego parafią, powróćmy do zasadniczego toku naszego wywodu, i skoncentrujmy się na omówieniu socjologicznego statusu funkcji proboszcza.

⁷ Tamże, kan. 528.

⁸ Tamże.

⁹ J. Majka, dz.cyt., s. 175.

¹⁰ KPK, 529.

¹¹ Tamże.

¹² Tamże, kan. 533.

¹³ Tamże, kan. 535.

Między kanoniczną koncepcją funkcji proboszcza a rzeczywistością jego rolę społeczną mogą istnieć pewne rozbieżności. Można powiedzieć, że kanoniczne rygory stanowią tylko pewne zewnętrzne ramy jego duszpasterskiej i społecznej działalności w parafii. Działalność ta wywiera decydujący wpływ na ukształtowanie się obrazu proboszcza w parafii. O faktycznej jego roli można mówić dopiero po zbadaniu, jak jego działalność jest odbierana przez parafian i ludność zamieszkującą na terenie danej parafii.

2.1. Proboszcz jako reprezentant władzy kościelnej

Proboszcz w parafii jest reprezentantem władzy kościelnej, wiąże parafię, będącą podstawową częścią Kościoła partykularnego, z Kościołem powszechnym. Jest on przecież wyznaczany i przysyłany do parafii przez biskupa diecezjalnego, który pozostaje jego zwierzchnikiem. Proboszcz działa więc z woli biskupa i w jego imieniu podejmuje wszystkie zadania kapłańskie. Więż z biskupem wyraża w modlitwach za niego (szczególnie w czasie każdej mszy św.), przez odczytywanie jego listów duszpasterskich skierowanych do ogółu wiernych, kierowanie parafian do urzędu biskupiego, np. w kwestii dyspensy, czy zapraszanie ordynariusza na kanoniczne wizytacje. Wszystko to sprawia, że wierni widzą w proboszczu najbliższego współpracownika biskupa i sami w osobie proboszcza czują się związani z biskupem i diecezją.

To może rodzić także pewne trudności dla samego proboszcza, który może zostać potraktowany (przynajmniej przez niektórych parafian) jako ktoś narzucony wspólnocie parafialnej z zewnątrz. W tym może niekiedy utwierdzać niektórych parafian nieumiejętne wejście proboszcza do wspólnoty parafialnej. Niekiedy sami parafianie, z różnych powodów, próbują desygnować odpowiedniego, ich zdaniem, kandydata na proboszcza. Trzeba w tym miejscu podkreślić, iż zarówno od parafian, jak i od samego proboszcza wymaga się takiego zachowania, by biskup mógł swobodnie i bez jakichkolwiek oznak przymusu – czy to ze strony kapłana, czy wiernych – mianować kapłana proboszczem w danej parafii.

2.2. Proboszcz jako szafarz sakramentów

Proboszcz jest przede wszystkim kapłanem-ofiarnikiem, składającym w imieniu parafian, przy ich współdziałaniu i w ich intencji, ofiarę mszy św. Dzieląc się z kapłanami swoim wiecznym kapłaństwem, Chrystus czyni ich „ministrami”, czyli sługami Eucharystii. Kapłani żyją Eucharystią. „Konsekrują” i osobiście spotykają Chrystusa. W Komunii św. otrzymują Chrystusa żywego, prawdziwego i realnego. Rozdzielają duszom Słowo Wcielone, Ukrzyżowane i Zmartwychwstałe dla zbawienia świata. Chrystus oddaje w ich ręce swoje Ciało i swoją

Krew w znakach sakramentalnych, aby przez ich posługiwanie, przez ich ministerium, Jego ciało było ofiarowane za życie świata (por. J 6, 51).

Katolik wierzący, pragnący żyć w stałej łączności z Chrystusem, postrzega Eucharystię jako sakrament prowadzący do głębokiego zjednoczenia. Dlatego wierni są skłonni widzieć proboszcza we wszystkich sytuacjach życia w perspektywie ołtarza. Z tej perspektywy oceniają oni rolę kapłana. Niestety, ludzie o słabej wierze i nie wierzący gubią ten wymiar kapłańskiej posługi i są skłonni oceniać proboszcza z perspektywy ambony lub działalności społecznej. W parafiach religijnie pogłębionych wzrasta rola kapłana-ofiarnika, ale także wzrasta wymaganie wiernych w stosunku do niego, jeżeli chodzi o jego wewnętrzną świętość¹⁴.

Można to nawet – zdaniem ks. J. Majki – uważać za sprawdzian poziomu religijnego parafian¹⁵. Dlatego w planach i programach parafii Eucharystia powinna zajmować miejsce centralne, a owocem formacji chrześcijańskiej powinno być czynne i świadome uczestnictwo jej członków w celebracji eucharystycznej. Przeżywanie tajemnicy eucharystycznej pomaga odkryć znaczenie innych sakramentów.

Eucharystia prowadzi do sakramentu pokuty i pojednania. Między tymi dwoma sakramentami istnieje ścisły związek. Bez stałego nawrócenia samo uczestniczenie w Eucharystii byłoby pozbawione skuteczności zbawczej.

Do istotnych zadań proboszcza należy prowadzenie wiernych do źródła łaski i świętości tego sakramentu. Kapłani z własnego doświadczenia mogą powiedzieć, że im pilniej oni sami korzystają z sakramentu pokuty, przystępując doń często i z właściwym przygotowaniem, tym lepiej wypełniają posługę spowiedników i tym skuteczniej jej dobrodziejstwo zapewniają penitentom. W dużej mierze natomiast posługa ta traci swą skuteczność, jeśli sami kapłani z niej należycie nie korzystają. Taka jest wewnętrzna logika tego wielkiego sakramentu.

Identyczność kapłanów jako ludzi Bożych jest związana w przeświadczeniu wierzących z tą właśnie funkcją. Szacunek wiernych wobec kapłanów, miłość i przywiązanie do nich wiążą się przede wszystkim z ich władzą odpuszczania grzechów. Jest to niewątpliwie najtrudniejsza i najbardziej delikatna, męcząca i wyczerpująca, ale też najpiękniejsza i przynosząca radość posługa kapłańska.

Proboszcz jest także przywódcą i organizatorem kultu religijnego w parafii. Jest on odpowiedzialny przede wszystkim za kult publiczny. To on określa, jak ten kult powinien się odbywać co do czasu, treści i formy. On też ma temu kultowi przewodniczyć. Proboszcz, jako reprezentant władzy kościelnej w parafii, decyduje o tym, jak mają wyglądać podstawowe akty kultu. Inaczej wyglądają sprawy związane z kultem prywatnym (w rodzinie, czy w grupach nieformalnych). Choć ich nie inicjuje bezpośrednio ani im nie przewodniczy, to jednak jako nauczyciel wiary i moderator obyczajów winien czuwać nad ich poprawnością.

¹⁴ T. Borutka, J. Orzeszyna, *Jan Paweł II o kapłaństwie i życiu braterskim we wspólnocie zakonnej*, Biel-sko-Biała 1995, s. 79.

¹⁵ J. Majka, dz.cyt., s. 176.

2.3. Proboszcz jako nauczyciel wiary

Jak już zaznaczono, proboszcz jest nauczycielem wiary. Nie występuje on na mocy własnego autorytetu, lecz na mocy zwierzchności biskupa diecezjalnego, a pośrednio całego Kościoła. Nie głosi własnej nauki, ale naukę Kościoła.

Kapłan starający się o właściwą formację ludzi wierzących winien być „żywym obrazem” Jezusa Chrystusa. Powinien starać się odtworzyć w sobie ludzką doskonałość objawioną w Chrystusie, być człowiekiem głębokiej wiary. Tylko pod tym warunkiem zdoła skutecznie wypełniać kapłańską posługę wobec wiernych.

Gdy ludzie zwracają się do kapłana z prośbą o radę, lub gdy powierzają mu swoje problemy, oczekują od niego czegoś więcej niż tylko odpowiedzi dyktowanej rozsądkiem, po prostu oczekują słów wiary. Jeżeli nie znajdują w nim postawy wiary, doznają zawodu. Natomiast gdy rozpoznają w nim świadka wiary, czują się umocnieni w swoich przekonaniach. Dlatego każdy kapłan (nie tylko proboszcz) winien pełnić we wspólnocie parafialnej rolę animatora wiary.

Istotną funkcją prezbiterów jest głoszenie słowa Bożego, ponieważ podstawą osobistego i wspólnotowego życia chrześcijańskiego jest wiara, którą rodzi słowo Boże i która się tym słowem karmi. Życiodajnej więzi z Jezusem nie można bowiem zbudować na irracjonalnych porywach. Należy natomiast przyjąć słowo Boże nie jako ludzkie, ale jako słowo Boga, który działa w wierzących (por. 1 Tes 2, 13). Dlatego posługa słowa jest najważniejszą powinnością, najbardziej nagłym obowiązkiem, tym, co nadaje całej kapłańskiej działalności osobliwą cechę.

Jedną z form przekazu słowa Bożego jest katecheza, która w działalności każdej parafii winna zajmować istotne miejsce. Kapłan powinien dokładać wszelkich starań w tym kierunku, by katecheza była pierwszorzędną częścią wychowania chrześcijańskiego wiernych. Specyficzną cechą katechezy winno być doprowadzenie człowieka nie tylko do spotkania z Jezusem Chrystusem, ale do zjednoczenia, a nawet do głębokiej z Nim zażyłości.

W tej szczególnej posłudze kapłan nie może sprzeniewierzać się swej misji, wysuwać na plan pierwszy swojej własnej osoby jako mówcy czy prywatnego uczonego. Inna jest bowiem rola społeczna mówcy, a inna kaznodziei wychowującego. Mówcy chodzi o osiągnięcie określonych, nieraz jednorazowych efektów, a kaznodziei o formowanie umysłów, postaw i sposobów postępowania.

2.4. Proboszcz jako wychowawca parafian

Trwanie w Chrystusie wymaga wierności własnemu sumieniu. Sumienie jest dla człowieka sprawą o zasadniczym znaczeniu. Jest ono wewnętrznym przewodnikiem, a także sędzią naszych czynów. Ono właśnie stanowi o naszym człowie-

czeństwie. Dlatego Ojciec Święty tak często wypowiada się o potrzebie kształtowania sumień i roli, jaką w tym względzie kapłan powinien spełniać¹⁶.

Miejszem formacji sumienia jest Kościół, któremu zostało powierzone prawo Boże objawione przez Chrystusa, stanowiące normę dla ludzkiego sumienia. Sumienie bowiem w swej istocie jest rzeczywistością religijną (KDK 16), dlatego winno być formowane w Kościele.

Proboszcz jest także stróżem moralności, wychowawcą swych parafian. Jest on nie tylko nauczycielem, ale przede wszystkim wychowawcą wszystkich parafian. Postawienie granicy pomiędzy oddziaływaniem „osobistym” a „oficjalnym” jest w tej subtelnej dziedzinie niemożliwe. Proboszcz działa w tym względzie na podstawie osobistego przykładu oraz oficjalnego charyzmatu. Występuje więc urzędowo, z ramienia Kościoła, dlatego może autorytatywnie rozstrzygać wątpliwości sumienia i udzielać stosownych napomnień. Gdy wierni zwracają się do niego o poradę, nie czynią tego tylko ze względu na jego osobiste walory, ale przede wszystkim ze względu na zaufanie, jakim obdarzył go Kościół. Nie oznacza to, że charyzmat osobisty nie odgrywa w tym względzie istotnej roli. Niektórzy proboszczowie stają się „ojcami parafii” nominalnie i oficjalnie, inni natomiast na podstawie faktycznego autorytetu osobistego. Obecnie najbardziej poszukuje się u kapłanów autorytetu moralnego¹⁷.

Nie należy jednak zapominać, że proboszcz jako nauczyciel i wychowawca ma w swoim ręku środki, którymi dysponuje na podstawie sprawowanego urzędu (*charisma of office*). Jest on więc szafarzem, gdyż rozdaje łaski wysłużone i przekazane Kościołowi przez Chrystusa. Trzeba podkreślić, iż proboszcz przychodzi do parafii nie tyle jako administrator dóbr materialnych, ale przede wszystkim duchowych (sakramentalnych), którymi rozporządza niejako z wnętrza skarbcza Kościoła. W rozdzielaniu tych nadrzędnych dóbr jest odpowiedzialny przed Chrystusem i całą wspólnotą eklezjalną. W związku z tym winien je z szacunkiem i należytą powagą rozdzielać według zaleceń Kościoła¹⁸.

2.5. Proboszcz jako administrator i zarządca dóbr materialnych

Proboszcz dysponuje także dobrami materialnymi, które zostają gromadzone przez wiernych, a które są przekazane Kościołowi. W imieniu Kościoła proboszcz winien nimi zarządzać, licząc się w tym względzie ze zdaniem wiernych. Nigdy nie może zapominać, że dobra materialne stanowią w życiu Kościoła jedynie rolę pomocniczą. Ani Kościół, ani jego służby nie zajmują się *ex professo* działalnością gospodarczą.

¹⁶ Zob. J. Orzeszyna, *Kształtowanie sumienia podstawowym obowiązkiem człowieka*, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 3 (1997), s. 66–67.

¹⁷ J. Majka, dz.cyt., s. 179.

¹⁸ Tamże, s. 181.

Nadmierne angażowanie się proboszczów w działalność gospodarczą, jak to miało już miejsce w dziejach chrześcijaństwa, obok wymiernych korzyści dla wiernych, przynosiło też Kościołowi wiele niepowetowanych szkód. Taka działalność niekiedy wciągała księży w wir machinacji ekonomicznych i utrudniała normalną pracę duszpasterską. Nie należy zapominać i o tym, że księża nie są do tego rodzaju działalności ani powołani, ani dostatecznie przygotowani. Nic więc dziwnego, że tego rodzaju działalność kończyła się często niepowodzeniem, rodziła żale i pretensje, a niekiedy prowadziła do konfiskaty dóbr kościelnych. Należy więc stwierdzić, że nie jest rolą proboszczów prowadzenie działalności gospodarczej, choć mogą oni popierać słuszne poczynania społeczno-gospodarcze ludzi uczciwych i dobrze do tego przygotowanych¹⁹.

Jeżeli chodzi o rozporządzanie materialnymi środkami i dobrami kościelnymi Jan Paweł II radzi, aby nimi zarządzać „według norm przepisów kościelnych, z pomocą doświadczonych ludzi świeckich, o ile to jest możliwe” (DK 17). Należy te dobra wykorzystywać wyłącznie „do godnego sprawowania kultu Bożego, do zapewnienia odpowiedniego utrzymania duchowieństwu, jak również do wykonywania dzieł świętego apostołstwa czy miłości, zwłaszcza wobec potrzebujących” (DK 17).

Dlatego też dobra uzyskiwane z racji wykonywania kapłańskich funkcji powinny być, zdaniem Ojca Świętego, przeznaczane „na swoje odpowiednie utrzymanie i wypełnienie obowiązków własnego stanu; te zaś, które by zbywały, niech [kapłani] zechcą przeznaczyć dla dobra Kościoła albo na dzieła miłosierdzia” (DK 17). Jednak żaden urząd kościelny nie może służyć do bogacenia się. „Dlatego też kapłani, nie przywiązując się wcale do bogactw, niech unikają zawsze wszelkiej chciwości i pilnie powstrzymują się od wszelkiego rodzaju handlu” (DK 17).

Właściwy duch ubóstwa powinien nieustannie określać życie każdego kapłana. Wyrazem tego powinna być bezinteresowność i dystans wobec pieniędzy, odrzucenie zachłannego pragnienia dóbr doczesnych, prosty styl życia, wybór skromnego mieszkania dostępnego dla wszystkich, rezygnacja z wszystkiego, co jest, lub wydaje się luksusem, a przede wszystkim coraz większa gotowość do bezinteresownego poświęcenia się w służbie Bogu i wiernym²⁰.

Kapłan winien też dawać świadectwo „przejrzystości” w rozporządzaniu dobrami wspólnoty. Nie są one jego majątkiem, dlatego będzie musiał kiedyś zdać z nich sprawę Bogu i braciom, przede wszystkim ubogim. Kapłan winien też z miłością zabiegać o sprawiedliwy podział dóbr pomiędzy współbraćmi, a także o wspólne używanie pewnych dóbr²¹. Nie można też pominąć prorockiego znaczenia kapłańskiego ubóstwa. „Prawdziwie ubogi kapłan jest niewątpliwie konkretnym

¹⁹ Tamże.

²⁰ Jan Paweł II, *Prezbiter a dobra doczesne*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 14 (1993), nr 11 (157), s. 42.

²¹ Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostołska *Pastores dabo vobis*, Watykan 1992, nr 30.

znakiem odcięcia się, odrzucenia, a nie poddania się presji współczesnego świata, który pokłada całą swoją nadzieję w pieniądzu i bezpieczeństwie materialnym”²².

2.6. Proboszcz wobec obowiązku angażowania się w życie społeczne

Chrześcijańskie orędzie zbawienia ogarnia człowieka w całokształcie jego istoty i działania zarówno w jego życiu osobistym, jak i w wymiarze społecznym. Skoro Chrystus powierza Kościołowi posłannictwo przekazywania ludziom Jego orędzia, to tym samym upoważnia go do zabierania głosu w kwestiach społecznych. Interwencja w sprawy społeczne wynika więc z właściwie pojętej jego misji. Misją Kościoła jest służba człowiekowi, jego zbawieniu. Kościół więc służy człowiekowi, otwierając jego serce i umysł na Chrystusa i Ewangelię. Do tej służby powołani są kapłani.

Ojciec Święty wyraźnie podkreśla potrzebę kapłańskiej więzi z ludźmi i ich sprawami. Uzewnętrznia się ona poprzez znajomość problematyki osobistej, rodzinnej i społecznej wiernych. Kapłan winien uczestniczyć we wszystkich zadaniach związanych z nauczaniem, kształceniem i wychowaniem. Trzeba, aby kapłani znali tradycje historyczne i dziedzictwo różnych kultur²³. Niewątpliwie człowiek dzisiejszy okazuje silne pragnienie Boga i religii. Bóg jedynie wyjaśnia bowiem człowiekowi sens jego życia. Nie może tego uczynić ani nauka, ani dobrobyt zbudowany przez technikę. W człowieku tkwi głębokie pragnienie transcendencji.

Kapłani powinni starać się o chrześcijańską formację osób powierzonych ich opiece. Winni starać się tworzyć laikat prawdziwie światły i gorliwy, zdolny do podjęcia z wielką gorliwością odpowiedzialności w Kościele i świecie. Pracując na rzecz poprawy społecznych, ekonomicznych i politycznych struktur społeczeństwa, świeccy stają się dla świata zaczynem²⁴.

Kapłani winni wspierać ruchy, organizacje i stowarzyszenia religijne skupiające świeckich. Szczególnie jednak powinni otaczać troską Akcją Katolicką rozwijającą się w Kościele. Jest ona „urzędem koniecznym w Kościele” (DB 17) i winna doznawać poparcia od wszystkich, szczególnie jednak od kapłanów. Jej celem jest formacja ludzi świeckich i ich aktywne uczestnictwo w życiu społecznym. To oni powinni przyczyniać się do uspołecznienia wiary²⁵.

²² *Propositio*, nr 10.

²³ Zob. J. Warzeszak, *Miejsce i rola kapłana w społeczeństwie*, w: Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, *Program duszpasterski na rok 1994–1995*, Katowice 1994, s. 162.

²⁴ Jan Paweł II, *Jesteście sługami Kościoła w kraju obdarowanym przez Boga*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 7 (1986), nr 2 (76), s. 12.

²⁵ T. Borutka, *Duchowość asystenta Akcji Katolickiej*, w: *Akcja Katolicka. Tożsamość dzisiaj. IV Tydzień Społeczny*, t. VI, Warszawa 1998, s. 185.

Ponadto proboszcz powinien popierać oświatę. Ze względu na ścisłe powiązanie oświaty ogólnej z oświatą religijną jest to zupełnie zrozumiałe. Oświata ogólna warunkuje rozwój oświaty religijnej²⁶.

Mówiąc o udziale wszystkich ludzi dobrej woli w budowaniu praworządnej samorządności, należy zapytać, jakie miejsce przypada kapłanom w tym zbiorowym obowiązku. Co mówi nauczanie Kościoła o społeczno-politycznym zaangażowaniu księży? Co mogą w tej dziedzinie czynić, a czego im nie wolno? Chodzi tu przy tym o kapłańską wierność wobec Kościoła i jego nauki.

2.7. Proboszcz wobec konieczności zaangażowania politycznego

Jezus sformułował przykazanie miłości, które w nowy sposób określiło społeczny wymiar życia ludzkiego. To przykazanie zakłada poszanowanie godności każdego człowieka oraz wypływających z niej praw. Jezus podkreślił obowiązek i potrzebę powszechnej miłości. Głosząc pokój dla świata, jego fundamentem uczynił przykazanie miłości, które zobowiązuje do ludzkiej solidarności i miłości. Są to zarazem zasady dobrej polityki.

Dlatego Synod Biskupów w 1971 r. wyraźnie zaznaczał: „...prezbiterzy, w jedności z całym Kościołem, są zobowiązani do wyboru na miarę wszystkich swoich sił, jasno określonej linii działania, w zakresie obrony podstawowych praw człowieka, szerzenia integralnego rozwoju osoby, popierania sprawy pokoju i sprawiedliwości, i posługiwania się środkami – oczywiście – zawsze zgodnymi z Ewangelią. To wszystko odnosi się nie tylko do sfery indywidualnej, lecz również społecznej; dlatego też niech prezbiterzy pomagają ludziom świeckim we właściwym formowaniu ich sumień”²⁷.

Niektórzy reformatorzy życia społecznego głoszą potrzebę reformowania struktur społecznych poprzez powoływanie nowych. Kardynał Karol Wojtyła jasno stwierdził że odnowa struktur bez odnowy postaw nie ma sensu²⁸. Potrzeba przede wszystkim odnowy tych drugich. Postawa – jako wyraz myśli, dążeń i życia daje podstawę do postępowania, a postępowanie, które odzwierciedla postawę, samo z siebie przekształca się w strukturę czy instytucję. Trzeba więc stwierdzić bardzo wyraźnie, że kapłani służą najważniejszej sprawie z punktu widzenia społeczno-politycznego. W imię Chrystusa głoszą oni i poprzez sakramenty święte sprawują najważniejsze wyzwolenie, które jest początkiem wyzwolenia społeczno-politycznego.

Według Jana Pawła II stosunek prezbitera do działalności społecznej i politycznej nie jest identyczny ze stosunkiem człowieka świeckiego. W sposób wy-

²⁶ J. Majka, dz.cyt., s. 182.

²⁷ Jan Paweł II, *Prezbiter wobec społeczności świeckich*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 14 (1993), nr 11(157), s. 43.

²⁸ K. Wojtyła, *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Kraków 1972.

rażny mówi o tym *Katechizm Kościoła katolickiego*: „Nie należy do pasterzy Kościoła bezpośrednio zaangażowanie się w działalność polityczną oraz w organizowanie społeczeństwa. To zadanie wiąże się z powołaniem wiernych świeckich, którzy działają z własnej inicjatywy wraz ze swymi współobywatelami”²⁹.

Kościółowi pozostaje więc przede wszystkim głoszenie Ewangelii. Ogranicza się on do współpracy we wszystkim, co odnosi się do dobra wspólnego, ale bez ubiegania się o funkcje o charakterze politycznym³⁰.

2.8. Proboszcz człowiekiem dialogu

Kapłan powinien być człowiekiem misji i dialogu³¹. Kapłan powinien być więc otwarty na dialog z braćmi należącymi do innych Kościołów i wyznań chrześcijańskich, także z wyznawcami innych religii, z ludźmi dobrej woli, a przede wszystkim z ubogimi i najsłabszymi.

Kapłani „w swej misji pośredników, muszą podejmować odważne ryzyko pełnienia roli pomostu między różnymi tendencjami”³². Mają być zaczynem zgody, mają szukać w obliczu trudnych sytuacji słusznych rozwiązań³³.

Można więc powiedzieć, że miłość pasterska z jednej strony powinna pobudzać kapłanów do ofiarnego działania na rzecz lokalnej wspólnoty, z drugiej zaś nie powinna z tej troski nikogo wykluczać. Kapłan, jako dobry pasterz, ma troszczyć się o każdego, „bowiem Chrystus przyszedł na świat dla każdego, nie po to, by potępiać, lecz zbawić”. To zaś wymaga od kapłanów dużej roztropności i pasterskiej miłości.

To, że proboszcz jest reprezentantem powszechności Kościoła umożliwia mu spełnianie nowej funkcji w stosunku do parafian – funkcji rozjemcy w sporach, zwłaszcza rodzinnych oraz sąsiedzkich. Ten stosunek powszechnej życzliwości i obiektywizmu powinien zachować w stosunku do wszystkich parafian, niezależnie od dzielących ich różnic, nawet w stosunku do innowierców zamieszkałych na terenie parafii, bo i oni są mieszkańcami tej samej parafii³⁴.

I jeszcze jedno, kapłan nie powinien zapominać, że pełni rolę pośrednika i jednocześnie orędownika ludzkości przed Bogiem. Występuje zarówno w imieniu Boga, jak i w imieniu ludzkości. Ta podwójna reprezentacja, o której była już wcześniej mowa, jest źródłem napięcia w Kościele. Wynika ona stąd, że reprezentowanie ludzkości przed Bogiem może być niewłaściwie odczytane i rozumiane. Ponieważ Kościół został założony przez Boga i kapłan pozostaje na służbie Boga, bardziej musi słuchać Jego niż ludzi. Winien więc zatem kierować się „zmysłem

²⁹ *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994, nr 2442.

³⁰ Jan Paweł II, *Prezbiter wobec społeczności...*, s. 43.

³¹ Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis*, nr 18.

³² Jan Paweł II, *W Ameryce Środkowej*, Watykan 1987, s. 108.

³³ Tamże.

³⁴ J. Majka, dz.cyt., s. 182.

wiary” (*sensus fidei*), który jest dziełem łaski Bożej, a nie zmysłem wiernych (*sensus fidelium*), nawet wtedy, gdy wydaje się on niemal powszechny³⁵.

Celem działalności pasterskiej powinno być praktykowanie „szczerzej i czynnej miłości”. Oznacza to, że „...należy także pouczać, aby chrześcijanie nie żyli tylko dla siebie, lecz aby według wymagań nowego prawa miłości, każdy tak jak otrzymał łaskę służył nią drugiemu i aby w ten sposób wszyscy po chrześcijańsku wypełniali swoje obowiązki w społeczności ludzkiej” (DK 6). W związku z tym z misją probitera związane jest przypominanie o obowiązku miłości, a także inspirowanie dzieł miłosierdzia³⁶.

Należy również starać się o przewycięzanie wąskiej wizji wspólnoty lokalnej. Trzeba natomiast pogłębiać ducha wspólnotowego, obejmującego cały Kościół powszechny. Probiter powinien w swojej posłudze pasterskiej pozostawać otwarty na wszystkie problemy Kościoła powszechnego.

3. AUTORYTET PROBOSZCZA

Należy zauważyć, że o roli proboszcza w parafii decydują dwa zasadnicze czynniki: autorytet urzędowy (*charisma of office*) oraz jego osobisty charyzmat (*personal charisma*). Zarówno jeden, jak i drugi element jest potrzebny przy spełnianiu funkcji proboszczowskiej. Pierwszy wynika z jurysdykcji, jaką ma każdy proboszcz, drugi natomiast wypływa z jego moralnej postawy. Autorytet urzędowy jest podstawą społecznej roli proboszcza, ale osobisty charyzmat rolę tę w takim stopniu określa i ugruntowuje, że w istocie rzeczy praktycznie ją warunkuje³⁷.

Podjmując zagadnienie autorytetu proboszcza w parafii, nie należy mieszać tego pojęcia z tanią popularnością. Popularność może iść w parze z autorytetem, ale nie musi. Przez popularność rozumiemy zazwyczaj życzliwe zainteresowanie, jaki wzbudza dana osoba w społeczności. Podstawą takiego oddźwięku społecznego może być na przykład akceptacja i podziw dla czyichś talentów organizacyjnych³⁸.

Częściej jednak z pojęciem autorytetu łączy się kwestia sprawowanej władzy, wtedy mamy do czynienia z autorytetem oficjalnym. Podmiotem autorytetu jest więc człowiek mający władzę, a jego podstawą winien być osobisty charyzmat. Autorytet ten w pewnej mierze zależy od autorytetu tego, od którego władza pochodzi. Obok tak rozumianego autorytetu można rozróżnić jeszcze autorytet społeczny i osobisty. Autorytet społeczny występuje wtedy, gdy ze względu na sta-

³⁵ Zob. T. Borutka, *Nauczanie społeczne papieża Jana Pawła II*, Kraków 1994, s. 14.

³⁶ Jan Paweł II, *Probiter pasterzem wspólnoty*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 14 (1993), nr 8–9 (155), s. 41.

³⁷ J. Majka, dz.cyt., s. 184.

³⁸ Z. Chlewiński, S. Majdański, *Autorytet*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. I, Lublin 1973, s. 1166.

nowisko społeczne jej opinie, a nawet decyzje w sprawach niezwiązanych ściśle z zajmowanym stanowiskiem, cieszą się szacunkiem, a nawet są uważane za wiążące. Ma to miejsce wtedy, kiedy narastanie nowych potrzeb sprawia, że autorytet staje się niezbędny, a autorytet taki jeszcze nie powstał albo przestał istnieć, zanikł, mimo że nie zanikła jego potrzeba³⁹.

Natomiast podstawą autorytetu osobistego są osobiste kwalifikacje jego podmiotu (wiedza, doświadczenie itp.). W skrócie można powiedzieć, że autorytet społeczny jest autorytetem *a priori*, a autorytet osobisty jest *a posteriori*.

Nie ulega wątpliwości, że autorytet proboszcza opiera się na autorytecie władzy otrzymanej od Kościoła: święceń i jurysdykcji. Ponadto reprezentuje on autorytet społeczny. Zarówno funkcje religijne i administracyjne oraz społeczne sprawiają, że wierni widzą w proboszczu swego przywódcę religijnego, niekiedy także społecznego.

Proboszcz powinien być jednak także podmiotem autorytetu osobistego. Podstawą do tego powinna być jego osobista świętość, rozległa wiedza i doświadczenie, bezinteresowność, obiektywizm w ocenie faktów, a także ludzka dobroć i życzliwość. Od tych cech zależy siła jego autorytetu. Brak niektórych z nich osłabia jego osobisty i społeczny autorytet, a także negatywnie rzutuje na autorytet Kościoła, którego on jest reprezentantem w terenie. Można więc zauważyć, że wielorakość funkcji proboszcza w parafii przyczynia się do wzrostu jego autorytetu, ale równocześnie wzrost jego autorytetu osobistego i społecznego ułatwia mu działalność religijno-społeczną. Podstawowym warunkiem autorytetu każdego proboszcza we współczesnym świecie powinien być duch uniwersalizmu i tolerancji, ekumeniczna postawa oraz głęboki humanizm, wyrażający się w życzliwym traktowaniu każdego człowieka⁴⁰.

PODSUMOWANIE

Przedstawione funkcje i zadania proboszcza, które omówiliśmy w kontekście podstawowych powinności każdego kapłana, wynikają bezpośrednio z jego duszpasterskiego posłannictwa jako „apostoła Chrystusa”. To one przede wszystkim wyznaczają jego rolę społeczną. Czynności podejmowane przez proboszcza, wykonywane zawsze w imieniu Kościoła powszechnego, powinny jednocześnie wpisywać się w oczekiwania parafian jako przedstawicieli Kościoła partykularnego. Do tych zadań kandydat na proboszcza musi być dobrze przygotowany, gdyż brak odpowiednich kwalifikacji w tym względzie stanowić będzie przeszkodę we właściwym wykonywaniu powierzonych mu zadań. Dlatego też nie można traktować stanowiska proboszcza jako nagrody za spełnione już zasługi; nie po-

³⁹ J. Majka, dz.cyt., s. 185.

⁴⁰ Z. Chlewiński, S. Majdański, dz.cyt., s. 1166.

winno się też podtrzymywać mylnego przekonania głoszącego, że każdy kapłan nadaje się na to stanowisko.

Zarysowany obraz proboszcza jest modelowy i nie oznacza, że wszyscy proboszczowie wypełniają swoje zadanie zgodnie z tym paradygmatem. Zagadnienie faktycznie spełnianej roli proboszcza w konkretnych warunkach społecznych i eklezjalnych winno być przedmiotem dalszych badań. Intrygującym zagadnieniem jest np. problem postulowanej roli proboszcza, tzn. zadań, postaw i zachowań zarządcy parafii z punktu widzenia parafian. Kwestia ta pozostaje otwarta na dalsze badania socjologiczne.

Nota o Autorze: ks. prof. dr hab. **TADEUSZ BORUTKA** – dyrektor Instytutu Teologicznego im. św. Jana Kantego w Bielsku-Białej, kierownik Katedry Socjologii Religii na Wydziale Teologicznym PAT w Krakowie oraz wykładowca etyki na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach.

Słowa kluczowe: proboszcz, parafia, duszpasterz, szafarz sakramentów, reprezentant władzy kościelnej, nauczyciel wiary, wychowawca parafian, działalność społeczna.